

# Kurjer Warszawski.

## NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

KOLEDA. Wszyscy są w tych dniach zatrudnieni koleją, jedni myślą jaką i kogo mają obdarzyć, drudzy od kogo mają być obdarzeni. Wiele jest takich którzy zniecierpliwnością liczą godziny zbliżającej się kolędy, gdyż wnieć pokładają ledną nadzieję tak iak na Loterji. Cukiernie, i Stragany są zapelnione podarunkami, a podobno nigdy tyle po Magazynach Modniarek Warszawskich niewystawiono Lalek strojnych, dla młodych Panienek ile w tym roku. Właściciele domów muszą się przysposobić w pewną ilość pieniędzy bo pewno po kolędę przyjdą Kominiarze, Czelaź domowa, Czelaź od każdego Rzemieśnika który coś bąć przez rok robił do tego Domu, Wozni którzy przynosili pozwy, etc: etc: etc: Od dawnych czasów są ślady hojnych upominków dawanych przez znakomite osoby na kolędę; dziś w nowy rok zwykle także osoby oświadczają swe życzenia przez posłanie lub zamienienie biletu z powinszowaniem, i z tej przyczyny na kolędę przedający bilety największy mają odbyt; od kilkunastu lat i za ten towar wychodziła dość znaczna summa za granicę, lecz w tym roku możemy się obejść i bez tego obcego towaru, albowiem nasze Litografje dostarczają pięknych biletów, a wytłaczane bilety także w Warszawie wyrównywały wszelkim zagranicznym. Pochodzenie wyrazu *Kolęda* przyznają różnym przyczynom: Od Piosnki Bacińskiej *Colendae Januarii* którą Rzymianie śpiewali w 1wszych dniach Stycznia, od Bożka Słowiańskiego czczonego w Kiiowie nazywającego się *Kolenka* którego święto przypadało 24 Grudnia, od zginania kolan przed szopką przypominającą Narodze-

nie Odkupiciela świata, i: ttp. w Rękopismie Kupca z Piwnej ulicy Kaspra *Janickiego* pod r. 1732 znajduje się, sprowadziłem z Gdańska 200 flasz przedniej wódki z Goldem, i Pierników Toruńskich za 300 Tyufow, co wszystko BOGU dzięki rozprzedało się na kolędę, Gdańszczanki prawie połowę rozebrali Dworscy Xcĩa Woiewody Wileńskiego, —

Często się zdarza widzieć iak Furmani i Parobcy nielitościwie obchodzą się z Końmi zwłaszcza temi które ciągną ciężary często kroć nad siły swoje; litość zdaie się że nie jest znana tym surowym poganiaczom, nawet właściciele Końi obchodzą się z nimi podobniez agdy iaki przechodzień obruszy się nato, groźnie odpowiedzą „to moje bydło, wolno mi je zabić, Jeśli nie dla właścicieli to przynajmniej dla służących możnaby przypomnieć iż podług art: 537 i 539 Kodexu karzącego dla Królestwa Polskiego, ci którzy bez przyczyny kaleczą lub zabijają udzbe bydła, lub zwierzęta, albo którzy tyrańsko zniemi się obchodzą, ulegają karze pieniężnej do 30 zło: pol: Pomieniona zaś kara pieniężna podług art: 475 tegoż Kodexu mianowicie poddziału 6, na karę aresztu policyjnego, rachując za każde zło: 5, ieden dzień aresztu, a areszt policyjny podług tegoż ar: i podziału na karę cielesną, rachując za każdy dzień aresztu 2 różgi; zamienione być mogą.

Prysłano nam do umieszczenia następujące oświadczenie:—Redakcja *Kurjera dla pić pięknej* w żadosyć uczynieniu żądaniom wielu osób utwadamia niniejszym iż Prenumerata kwartalna przyjmuje się również iak na same ryciny bez pisma tak i na same pismo bez rycin, w kwocie złp: 10. Na prowincji

prenumerata na samo pismo lub ryciny nie przyjmuje się. Przytem w chęci uwolnienia tak i przyszłych Prenumeratorów iaki siebie od nieprzyjemności uprasza Redakcja, a żeby kaźden z zapisem swoim wcześniej zgłosić się raczył. —

*Sylwan* dziennik Leśny, którego wydawanie było zawieszone, wychodzić będzie w ro: następnym. Prenumerata rocznie zło: 12, na Poezcie 15.— *Pamiętnik Warszawski* pod tąż Redakcją ciągle wychodzić będzie. — *Gazeta Literacka* ustaie.

Wkrótce ma być ułożoną nowa Komedja *Pustelni Londyński* z ulicy *Pikadylli*.

Do Księgarni *Glücksberga* nadeszły różne nowe Dzieła Francuzkie największą w tych czasach mającę wziętość: *Podróże w Szwajcarii*, *Poezje Byrona i Skotta*, *Skala biała*, *Traiedje Attila*, *Sylla* i *Machabeusz*, i rozmaite *Kalendarzyki* z rycinami.

w Składzie Muzycznym niżej podpisanego przy ulicy *Miodowej* pod Nrem 489, wyszły z sztuchy dwa *Polonezy*, dwa *Walce*, i dwa *Mazurki* na *Skrzypce*, skomponowane przez *J. Dogodzińskiego*, cena zło: 1. W tym składzie znajdują się różne nowe kompozycje na *Fortepjano* przez *J. Renner* napisane. *Wariacje*, cena zło: 3. *Wielki Polonez Brillant*, cena zł: 4, i *Rondo* zł: 2 i pół. *F. Klukowski*.

Wyszedł 6ty Numer *Astrei* i zakończył się tom 2gi tego pisma. Do dzisiejszego *Kurjera* przyłącza się obwieszczenie względem dalszego wychodzenia *Astrei*.

## ROZMĄTOSCI.

Chociaż wiele jest doniesień zapewniających że Grecy weszli do twardzy *Napoli di Romania*, iednak podpada wątpliwości aby

tam] znaleźli aż 500 armat! — Doktor Medycyny *Cheyne* Anglik, ogłosił rozprawę lekarską w której oświadcza iż znał Człowieka który umiał każdego czasu udawać umarłego tak dokładnie, iż omamienia niemożna posunąć do wyższego stopnia. Nietylko że twarż jego zbladła zupełnie nadawała postać trupa, lecz przez nieiaki czas zdeżał nawet wstrzymać bicie pulsu. Wiele kroć okazał w obliczu mnóstwem obecnych to zadziwiające doświadczenie. Tak zaś wstrzymywał oddech że zwierzciało przyłożone do ust niewydawało znaku życia. Mógłby ten Człowiek tą zdolnością, jak inni awanturnicy szukać sposobów z bogacenia się przez oszukaństwo, lecz był uczciwym i tylko na usilne żądania badaczy natury okazywał to doświadczenie. Jeszcze jest osobliwością iż tenże Człowiek przeczuł swój zgon istotny, długo żartowano gdy wymienił dzień w którym nazawsze ten świat opuści; przywołał Notarjusza, podyktował testament, i skończył najspokojniej. Niechciane go iednak pochować w mniemaniu iż tylko udaie, i dopiero zupełnie uwierzono gdy ciało psuć się zaczęło. Dokładny opis znajduje się w Nr: 53 *kwarterty Review*. — w Pewnem mieście zacyjny lecz miernego majątku obywatel, wygrał bardzą znaczną summę, wyrachowano iż wprzeciągu 24godzin od ogłoszenia tego przypadku, oświadczyło się nowych przyjaciół 177, kolegów Szkolnych 80, przyjaciół od dawna niewidzianych 54, ofiarujących swe gorliwe usługi 41, krewnych nieznanych 85, a jedna z nich niewidząca Kuzyna przez lat 38 zadziwiła się niezmiernie że tak urosła! — w *Wilkinskach* w Starych Prusach, W iśniaozka otruła swoją 15letnią Córkę, lękając się aby ta Córka

niewyawiła iż Matka Gęś ukradła. Przy inkwizycjach przyznała się że iuż dawniej otruła swego Teścia, aby po nim odziedziczyła majątek, i jeszcze dawniej tymże sposobem wydarła życie swemu zięciowi aby Córkę wydać za bogatszego Męża. — De Paryża przybyły Rosyjski Minister Hra. *Pozzo di Borgo*, mówią iż przywiózł postanowienie względem Hiszpanji — Minister Angielski *P. Kaning* miał przesłać oświadczenie Dwerowi Lisbońskiemu iż Anglja trwa z Portugalią w przyjacielskich stosunkach, i w przypadku obiecnie wspierać ją opieką.

#### PRZYJECHALI DO WARSZAWY

Welliamyusz Jenerał z Białego stoku.  
Woffel Ludwik Oby: z Kalisza.  
Kochanowski Bonawentura z Łęczycy.  
Gierlicki Józef Dziec: z Sochaczewa.  
Niemoiewski Edward Dziec: z Oliszna.  
Ostrowski Anto: Oby: z Góry.  
Przyłuski Kasper Oby: z Gu: Podolskiej.  
Cichocki Józef Dzi: z Łukowskiego.  
Łęski Edward Dzie: z Tułowicz.  
Kielbas Wilhelm Doktor z Grojea.  
Ratyński Tomasz Adwokat z Radomia.  
Brzostowski Adam Hra: z Czarnożył.  
Mogilnicki Prezes z Siedlec.  
Tabencki Radca S, z Augustowskiego.  
Łowicki Ignacy Oby: z Białegostoku.  
Żurawski Sta. Kapitan z Radomia.

#### DONIESIENIA.

Niżej podpisana przysposobiwszy na następujący Rok Nowy w powiniszowania Polskie i Niemieckie w najlepszym guście, ma honorawiadomić Prześwietną Publiczność, iż u niej przy ulicy Długiej pod Nr: 578 naprzeciw nowego Arsenatu, dostać można tego rodzaju przedmiotów, biuletów koronkowych, wzy-

towych i innych w rozmaitym kolorze i gantunku. Tamże Prenumerować można na *Kurjera Warsz;* *Kurjera dla pici pięknej, Wondę, Astregę, i t. d.* oraz dostać można poiedynczo zaległych *Nrów Kurj; Warsz;* z roku bieżącego i *Kalendarzów* na rok przyszły. —

*Wdowa Wilk e.*

w Magazynie pod Nr: 2931 na Solcu znajduje się znaczna ilość Drzewa różnego opałowego na sprzedaż cząstkową iakoto; Sosnowe w klocach za mierną cenę sprzedające się, długości po łokci 12 i 15; tudzież Olszowe w klocach długości po łokci 12, w sążniach Olszyna długości szczepow łok: 3 i pół wykład wysokości i szerokości po łokci pół czwarta; każdy sążeń po złp: 45, sążnie Sosnowe w szczepach długości po łokci 1 i pół wykład wysokości łokci 3, szerokości 3, każdy sążeń po złp: 15; a gdyby sobie kto życzył i mniejszych drewek to za zgłoszeniem się i umową rzniete będą i sprzedawane za cenę mierną. Odwózkę ktoby żądał z powyższego Drzewa dostanie w temże magazynie za cenę podobnie mierną. w Tymże Magazynie znajduje się znaczna ilość Masła, którego nebyć można na garce, oraz Płótno lniane na sztuki i łokeie. J. Myszkowski.

Dnia 20 Grud: b:r: zgubiony został Zegarek na ulicy Miodowej lub Senatorskiej, złoty Damski, średni w kopercie, na około emalja ciemna, na brzegu koperty cyfra M. Ktoby go znalazł, lub wiedział gdzie o nim, niech będzie tak łaskaw a da znać pod Nr: 660 na ulicę Leśno, do *Godleskiej* w domu *Łabęckiego* Mece: gdzie otrzyma nadgrody 2 czerwo: zł: Wczoraj wyciągnięto Nra 53, 27, 21, 76, 8 Teatr. *Dziś i Jutro* niema żadnego widowiska w Warszawie.